

# Nasza Niwa

Pierszaja Bielaruskaja Hazeta z rysunkami.

Wychodzić szto tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilnia, Wilenskaja wulica № 20.

cena s pierasyłkaju i dastaŭkaju da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 m.—1 r. 25 k.  
na 3 m.—65 k., na 1 m.—25 k. Za hranicaju: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—  
1 r. Pieramiena adresu—20 kap.

## DRUKUJĘCA I SKORA WYJDZIE PIERSZY BIEŁARUSKI KALENDAR «NASZAJE NIWY» na 1910 hod.

Kalendar wyjdzie ũ dwuch wydaŭniach — łacinskimi i ruskimi literami (6,000 egz.). Pry kalendary buduć addzieły: statystyczny, ab sielskaj haspadarcy, jurydyczny, literaturny i t. d. ũ prydatku—pieśnia bielaruskaja Januka Kupały „A chto tam idzie“ z notami (muzyka L. M. Rogoŭskaho).

Cena kalendara—15 kap., s pierasyłkaju—20 kap.

Kalendar budzie pradawacca: ũ kantory „Naszaje Niwy“ ũ Wilni; 2) ũ bielaruskaj wydaŭnickaj supolce „Zahlanie sonce i ũ nasze wakonce“ ũ Piecierburzie; 3) pa ũsich wialikszych kniharniach naszaho Kraju i 4) pa ũsich agenturach „Naszaje Niwy“ ũ miasteczkach i wioskach, hdzie pradajecca hazeta.

Prymajęcca abjaŭleńnia pa cenie paŭla tekstu: za cełuju stranicu—30 rub.;  $\frac{1}{2}$  str.—15 rub.;  $\frac{1}{4}$  str.—8 rub.

Na akładcy: na aposzniaj stranicy — za cełuju 50 rub.;  $\frac{1}{2}$  str.—25 rub.;  $\frac{1}{4}$  str.—15 rub. Na 2 i 3 stranicach—cełuju 40 rub.  $\frac{1}{2}$  str.—20 rub.;  $\frac{1}{4}$  str.—12 rub.

Zakazy na kalendar užo pryjmajucca ũ kantory „Naszaje Niwa“ Małyje hroszy, da adnaho rubla, možna prysylać pacztowymi markami ũ 2, 5, 7 i 10 kapiejek.

*Wilnia, 5 najabra.*

Duma paczała wydawać waźnyje zakony. Jak my wiedajem hłaŭnaja parcija ũ Dumie (centr) heta akciabrysty, ich najbolsz. Sprawa ad ich, prawyje (sajuźniki) i umiarkowana — prawyje. Woś hetyje umiarkowana prawyje padabrali jeszczė deputatoŭ bolsz, ci miensz prawych i zrabili frakciju „ruskich nacionalistoŭ“. Ich czeławiek 100. Woś heta pryczepka da „centru“ moźe adciahnuć jaho jeszczė prawiej, a razam i Dumu. Heta iznoŭ żeź adzawiecca na zakonach, szto ciapier absudźajuć. Zlewa ad „centra“ ka dety (parcija narodnaj swobody), trudawiki, social-demakraty, ale ich u Dumu prajszło miensz i z ichnimi dumkami centr nia liczycca, robić pa swojemu. Prykładam hetako byli pierewybary predsiedaciela Dumy na hety hod i jaho pamocnikoŭ. Joś taki zwyczaj ũ zahranicznych parlamentach, szto pamocnika adnaho wybirajuć z lewych; ale tut z „opozycji“ nikoha nie wybrali. Treba zamiast starszaho pamocnika sekretara Dumy, wiadomaho Zamysłaŭskaho (prawy ad Wilensk. hub., prakuror) wybrać nowaho. Za Zamysłaŭskaho dali hałasły tolki prawyje, a „centr“ prakaciŭ jaho „na waranych“ i wybrali nowaho pamocnika sekretara. Ale... Zamysłaŭski nia chce ustupić swajej słuźby nowamu sekretaru. Tak bywała dańniej u naszych wałaściach sa starszynoj, ci sockim, katorych skinuli, a jany blachi nie addajuć. U historyi wybaranych parlamentoŭ usiaho świetaka takoha prykładu jeszczė nikoli nie było. Za H. H. Zamysłaŭskaho ciahnie i sekretar Dumy Sazanowicz (prawy, ad Mahiloŭskaj h. profesar).

Finlandija maje swaje poŭnaje samaupraŭleńnie (aŭtanomiju) s sejmam. Prawyje wiaduć agitaciju ab toje, kab adniać samoupraŭleńnie, i zawiaści zakony dla Finlandii, jak dla Rasiei. Sejm finlandzki nie pryjmaje hetych zakonoŭ, a skora musi nie zachocze začwiardzić nowy zakon, kab finlandcy nia mieli swaich wojsk, jak dahetul było, a zamiast wajennaj słuźby dawali 31 miljon. Adnym słowam nad Finlandzijej źbirajuca chmary.

Mnoha piszuć u rasiejskich i zahranicznych hazetach ab pryłuźceńni sławianskich Bośnii i Hercahawiny da Aŭstryi, katoraje było nie tak daŭno, i ciapier puszczajuć hutarku, bytcam ministar zahranicznych spraŭ Izwolski mnoha dapamoh pryłuźceńniu. Tym czasam usia Rasieja i ũsia sławianszczyna kryczała gwałtu prociŭ pryłuźceńnia, i winawacili ũ hetym tolki aŭstryjakoŭ.

## U DUMIE I KALA DUMY.

*Zasiedańnie 6-aje.* Razhladajuć dalej prajekt zakonu ab ziemelnym ustrojstwie, ab tym s kaho buduć sastaŭlacca ziemleustraicielnyje komisii. Pryjmajecca prajekt ziemelnaje komisii.

*Zasiedańnie 7-aje.* U hetym zasiedańni razhladajuca papraŭki k prajektu ab ziemleustrojstwie. Pierszaje — kab abieracielna ũchodzili

ŭ sastaŭ ziemleustraicielnych komisij sielanie, a druhaje—kab sztrafa wać tych czlenoŭ komisij, katoryje nie zajmajucca swajej słuźbaj. A biedźwie ppraŭki pryjmajucca.

\* \* \*

*Zasiedańnie 8-aje.* Razhladajuć projekt ab umoŭnym aswabadźeńni, kab za nadto waźnyje prastupki nie brali ŭ turmu i, kali jan y 5 hadoŭ nia buduć zamieszany ŭ czym kiepskim, saŭsim aswabadźaj ŭć ich ad kary. Hetkim czynam czelawiek, nie sapsuty pa natury, ale siłaj warunkoŭ zrabiŭszyj sztoś błaħoje, nia buduć siadzieć u turmie i psawacca sieder zapraŭdnych zładziejoŭ. Hetkaje umoŭnaje aswabadźeńnie doŭbi czas użo trywaje ŭ zahranicznych hasudarstwach i ciapier duma chce zawieści jaho i ŭ nas. Dakładczyk projekta *Adźemoŭ* (k.-d. Obl. Wojsk. Donsk.) każe, szto dobra byłob, kab hety zakon datykaŭ i da tych palitycznych (sacyalistoŭ i dr.), szto siedziać u krepasćiach, ale minister sprawiedliwaści dumaje, szto rabić hetaho nie warta. Prawyje proti hetaho zakonu. *Puryszkiewicz* (prawy, Biesarabsk. hub.) każe, szto pry hetym zakonie zładziei buduć swobodna razhuliwać pa usiej Rasiei i tolki swaim prykładam psawać narod i siejać raspustu. Ja dumaju, szto prawicielstwo abmyliłosia ŭniosszy zakonoprjekt u Dumu. Samaje lepszaje, szto mohuć zrabić deputaty,—heta wiarnuć prjekt nazad u ministerstwa“. Dep. *Gegezkory* (s.-d. Kutaisk. hub.) każe: „Social-demokraty hetamu zakonu wialikaj wahi nie nadajuc. Pry tym pałaźeńni, ŭ katorym ciapier znajchodzicca ministerstwo sprawiedliwaści, zakon mała może pamahczy. Pierszyje skarystajucca zakonami czleny sajuza ruskaho naroda. Ale ŭsioż samo pa sabie umoŭnaje aswabadźeńnie recz nadta karystnaja“.

\* \* \*

*Zasiedańnie 9-aje.* Razhladajucca czastki zakona ab umoŭnym aswabadźeńni. U projekcie jość miejsce, szto prawy umoŭnaho aswabadźeńnia treba dać i prysiaźnym zasiedacielam. Bolszaja czastka deputatoŭ staić za toje, kab prawy dać. *Minister sprawiedliwaści* każe, szto jon zhadźajucca z hetym, ale prawieści ŭ żyćcio sprawu trudna. Makłakoŭ (k.-d. ad h. Maskwy) dawodzić, szto nijakich wialikich trudnaściej niema.

\* \* \*

*Zasiedańnie 10-aje.* Duma ŭ hetym zasiedańni razhledaje projekt zakona ab miejscowym Sudzie. Dakłady waje Dumie projekt zakona dep. *Szubinski* (biezp. Twersk. hub.) Sens projekta ŭ tym—kab skasawać ciapiereznije wajennyje sudy i ziemskich naczalnikoŭ, haradzkoħa sudździu i pawietowaho czlena akruźnoħa suda i zamienić ich wybiranymi mirawymi sudździami. Dep. *Czelyszou* (akciabr. ad Samarsk. hub) staić za toje, kab wałasnyje sudy astawić.

Dla 9 zachodnich hubernioŭ, a znaczyc, i dla Bielarusi pa hetamu zakonu sudździ buduć nie wybiracca ziemskim samoupraŭleńniem, a naznaczacca prawicielstwam. Tak szto nasz kraj nia buduć mieć takich sudziej, jak druhije kraj. Dziŭna toje, szto niwodzin deputat ad naszaho kraju niekranuśsia, kab spytacca, czamu nam Duma nie daje wybarnych sudziej i nie skazaŭ ni słowa pratesta.

# HUSI.

Zory dalokije, zory bliskuczyje  
 Cicha harać nad ziamloj.  
 Kryki znajomyje, kryki piewučkyje  
 Ljucca wieczerniaj paroj.  
 S poúnaczy chołada, siwiera bujnaho  
 Husi na poŭdzien leciać;  
 Z nieba dalokaho stepu lazurnaho  
 Nudna praszczannie kryczać.  
 Dzikije husańki, ptuszczazki wolnyje,  
 Wieśniiki skoraj zimy,  
 Choczecca z wami mnie ũ stepy prastornyje  
 K świetu i soncu ad ómy,  
 Tolkiż padrezany skrydły swabodnyje.  
 Mocna pilnujeć mianie —  
 Dźwiery akutyje, ścieny chałodnyje,  
 Harty žaleza ũ waknie.

Jakub Kołas.



## Nasz handel z zahranicaj.

U № 39 „N. N.“ ũžo pisałosia, szto Rasieja wywozić rozných tawaroŭ, a najbolsz chleba, na 999 miljonoŭ 387 tysiaczoŭ rubloŭ. Cia-pier ciekawa pryhledziecca z jakimi hasudarstwami maje jana handlo-wyje interesy i na jakuju liczbę hroszej.

Rasieja wywozić rozných tawaroŭ:

U Niemiecczynu na . . . . .	287	miljonoŭ rub.
„ Anhlju . . . . .	225	„ „
„ Holandiju . . . . .	108	„ „
„ Franciju . . . . .	74	„ „
„ Italiju . . . . .	52	„ „
„ Finlandiju . . . . .	47	„ „
„ Astro-Wenhryju . . . . .	45	„ „
„ Belhiju . . . . .	41	„ „
„ Daniju . . . . .	30	„ „
„ Rumyniju . . . . .	17	„ „
„ Turciju . . . . .	15	„ „
„ Szwecciju . . . . .	10	„ „
„ Hiszpaniju . . . . .	8	„ „
„ Norwehiju . . . . .	6	„ „

„ Złuczenyje Sztaty Ameryki 5 miljonů rub.  
 „ reszta staron . . . . . 30 „ „

Razam pradata tawaru na 999 miljonů 387 t. rub.

Sama Rasieja ũ druhich hasudarstwoů kuplaje szmat roznych tawaroů, usiaho na 619 miljonů 913 tysiaczoů rubloů, najlepiej wyroblenych užo praduktoů, czasta, nawat, wyroblenych z wywiezienych ad nas syrych materiałoů.

Rasieja kuplaje roznych drobnych tawaroů na:

waty s katoraj tkuó		
tkaniny . . . . .	147	miljonů rub.
Chłopku syrca . . . . .	71	„ „
Roznych maszyn . . . . .	57	„ „
Wyroboů z žaleza i roznych		
miatełoů . . . . .	35	„ „
Herbaty . . . . .	33	„ „
Miatełoů . . . . .	30	„ „
Kamiennaho wuhla, kauczuku,		
reziny . . . . .	28	„ „
Ryby, ikry, ustryhi . . . . .	22	„ „
Woůny nia wyroblenaj . . . . .	20	„ „
Skur . . . . .	17	„ „
Papiery . . . . .	16	„ „
Chimicznyje materiały . . . . .	16	„ „
Jedwabu . . . . .	15	„ „
Woůny wyroblenaj . . . . .	14	„ „
Farby . . . . .	12	„ „
Fruktoů . . . . .	10	„ „
Lesu . . . . .	9	„ „
Sukna . . . . .	8	„ „
Winahradnaho wina . . . . .	8	„ „
Masła, rybnaho sała i dr. . . . .	7	„ „
Chłeba . . . . .	7	„ „
Kawy . . . . .	6	„ „

Szmat jakich tawaroů, szto Rasieja prywozić da siabie z zahranicy, jak chłopak, skury, woůna, jedwab, kamiennyj wuhol, papiery, ryby, ikry,—jana može wyrablaó na miejscy. Ale hetamu praszka-dżaje niechwat kapitałoů, i zdolnaóci da hramadzkej pracy. U nas naj-bolš robiac tak, što hrošy kładuó nie u jaki-s handel—fabryku, a ũ bank na pracenty, hdzie jany leżac biez wialikaj karyóci dla kraju. I woš my baczym, szto naszy lesy, abo hinuó sami saboj, abo ad ruk nieũmiełaho kupca, a my papieru, katoruju moźna rabió z drewa, za wialikije hrošy kuplajem za hranicaj.

Nia hledziaczy na wialiki hraniczny akeyz, my ũsio-ź taki na wialikije hroszy prywozim šmat tawaroů z zahranicy.

(Po I. Ch. Ozierowu).

## Zamorski zwier i tutejszaja łaza.

... Daŭno to—daŭno heta było, ale jeszcze pomniu, bo, miż nami kaźuczysia, dali taki tady dobra nam na pamiać.

Było tak. Ryhor, Haŭryła i ja, wybralisia ũ horad z drawami; drowy pradali, zajszli da Jankiela wypić czarku, siadzim kalakajem; czujem—kala druhoha stała hamoniać ab usielakich zwierach zamorskich, jakich panawozili ciapier u hety horad. Haŭryła i każe da nas: bratki, lepsz mieniej czarak wypjem, a pojdziamo pahladzić zamorskiju nałpu. Dobra, pajszli; czaŭpiomsia pa wulicach, dapytywajuczysia jak i kudy trafić da hetaj zamorskaj žwieryny, aź tut naruwajecca niejki i każe: chadzicie za mnoj, ja wam pakažu nałpu i kosztu nijakaho nia budzie. Uścieszylisia my; chodzim za im. Słuchajcie dziadźki, każe da nas prawadyr nasz, pakazać nałpu to ja wam pakažu ale sam z wami nie pajdu, bo jana wielmi siardžitaja i nialubić, kab chto druhi raz prychodziŭ hladzić na jaje, a ja ũžo raz byŭ. Praŭda spiersza i pa naszym cieli zabiehalimuraszki, ale-było-nia-było: wiadzi, każem. Zawioŭ jon nas na niejkuju wulicu, zboczyŭ u niejki sadok, dy i pakazywaje palcam: baczycie, każe wun heny żoŭty dom i wializarny ganak pry jom, padyjdziecie bliżej i przyhledźcisia woś na kreśli i siadzić taja zamorskaja nałpa. Sunulisia my bliżej, uhledajemsia,—praŭda: straszna ja harbataja, twar niej jak splusnuśszysia, dyj amal nie ũsia ũ wałasoch, ale da czeławieka nadta padobna—i nawat apranuśszysia saŭsim jak pan jaki: apratki piekna ja bahataja, ale i ũwahi nijakaj na nas nia robie, siadzić i nawat hazetu czytaje... nu, dumajem sabie, choć nałpa, ale jak zamorskaja, dyk może i ũmieje czytać? Aśmieliśszysia, stali my bliżej padchodźcie—niczoha—siadzić; Haŭryła i każe: „bratcy,—świsnu ja!“—świszczy, adkazywajem.—Świsnuŭ jon raz—niczoha, świsnuŭ druhi i trejci raz, aźno praŭda—padniało heta žwiaro haławu, dyj łypaje na nas maleńkimi woczkami, ale tak niej jak śmieszna, szto my usie ũ rohat! Aźno, ludcy wy maje, jak zapiszczyć heta jana na nas, i choć ũsiaho nie zrazumieli, ale łazanka susim da naszaj padobna, tolki jeszcze krapczejszaja!

— „Isz, ty, każe Ryhorka, choć zamorskaja padła, a łazanki tutejszaj skora nawuczylasia!“ Dyj jeszcze horsz stali rahatać; a ja, doŭha nie czekajuczysia—tyc jej pad nos puhaŭjom. Bratki wy maje! kali uskoczyć heta jana, wychapiła niejkuju dudaczku, dy zaświszcze, — ũžo na szto Haŭryła byŭ zdatny da hetaho, a tak by nie patrapiuŭ! Ale nia doŭha my dziwilisia, bo jak wiź nalacieła palicija i za kark, dy ũ paliciju. Tam my tolki dawiedalisia, szto heny żulik nas padwioŭ, bo heta nie zamorskaja nałpa, a amal nia pierszy czeławiek u horadzi, ale jak ludzi nam kazali, nadta padobny da nałpy. Dawiedalisia my ũ palicii jeszcze nieczaho, ale ũžo nie zamorskaho—łazawaho kusta; a mnie za toje, szto tknuŭ puhaŭjom hetu žwiarynu, zrabili honar—lisznich piatnadcać usypali...

Jadwigin Sz.

## SYNOŪSKAJA APIEKA.

Pastareŭ, zsiwieŭ nasz bačka,  
Jak smarczok zrabiŭsia:  
Za svoj wiek kłaŭ pracy mnoha  
Dy ŭžo z siły źbiŭsia

Padzialiŭ ziamlu i chatu  
Miž dwumia synami,  
Pažaniŭ ich, daŭ im sposab —  
Niechaj żywuć sami.

Syny rady i niawiestki —  
Prysporyło mnoha.  
Dali słowo nie pakryŭdzić,  
Dahleđać staroha,

Prajszoŭ hod, druhi i trejci;  
Pamiać karacieje...  
Abiecanka z dumak wyjšła.  
Bačka bolsz hrybieje,

Užo z pieczy i nia złazić,  
Asłabieŭ, paŭ ducham;  
Dyj niawiestki pabłaželi,  
Niewiaduć i wucham.

Syny pojduć na rabotu,  
U poli paŭdnujuć —  
Stary natszczo da wiaczery  
Cierpić i haruje.

Ale raz užo niaŭcierpieŭ,  
Zhaŭadaŭszy duža.  
U synoŭ swaich pytaje:  
„Jak sumleńnie służyć?”

Ci niawiestki, ci wy sami,  
Winien chto nia znaju.  
Czamuž heta da wiaczery  
Natszcza ja bywaju?

Jaž mieŭ žonku, waszu matku,  
Pracawaŭ staraŭsia,  
Dahladaŭ, pieściŭ, na staraść  
Ūciechi spadziewaŭsia.

Wyž nie ciažki tady byli  
Ani mnie ni matcy, —  
Była ježa i adzieža,  
I kutok u chatcy“.

Až na toje syn łahodny  
Atkaz barabanić:  
„Pakiñ, stary, błaznawaci,  
Zonak naszych hanić.

My-ž byli u was małyje,  
Jak szpaczki ŭ Tumasza:  
Žmieńka bobu, lyžka kaszy —  
Wo jada ŭsia nasza.

Tyž, stary, zwialikaj hłotkaj.  
A sam bolsz miadźwiedzia.  
Czort i ŭkormić, kali chleba  
Bolsz kulidy jedzie“.

Bačka zmoŭk. Adkazk niahodny  
Ciapnuŭ, jak abucham.  
Słowy podłyje źwinieli  
Doŭhi czas nad wucham.

Albert Pawłowicz.

Č czytać jak polskaje CZ.  
Š czytać jak polskaje SZ.

### Ab usiom pa trochu.

Dziesiać zapowiedziej koopa-  
ratora (chaŭrušnika). U Šwejcars-  
kich supolnickich kramach, na

wokładcy kredytowaj knižki, ŭ  
katoruju upisywajuć usie tawary  
jakije wydajucca supolnikom na  
kredyt, pamieščajuć woś takich  
dziesiać zapowiedziej:

1) Nikoli nie kuplaj u prywat-  
naj kramie taho, što možeš kupić  
ŭ chaŭrusnaj kooperatywie.

2) Rasplačywajsia hatowymi hrašami.

3) Nia dumaj ab wialikim dochodzie z kramy u swaju karyśé, a pomni, što meta supołki (kooperatywy) ũ tym, kab dać dobry tawar.

4) Starajsia zusich sił pabolšywać majetnaśé tawarystwa.

5) Nikoli nie wystupaj prociũ supołak, bo jany starajucca ablehčyćé twajo žyćcio.

6) Bywaj akuratna na ũsich schodach, na katorych raźbirajućé sprawy supołki.

7) Nie pazwalaj, kab supołka zamieniašasia ũ prywatny interes bahaciejšych supolnikoũ.

8) Starajsia šyryć dumki supolnickije pamieź swaimi blizkimi.

9) Pomni, što kooperatywy wučać hramadzkamu žyćciu, i

10 što ũ hramadzie siła.

**Kolki hdzie ũwiatkujuć.** U Ńoŭharodzkej hub. ličba ũwiatkowych dzion dachodzić da 120 ũ hod. Stolki-ž sama ũwiatkujucca ũ Charkoŭskaj i Tamboŭskaj hub. U Pałtaŭskaj hub. ũwiatkujucca bolš poŭhoda, a ũ inšych miejscach Jekacierynosłaŭskaj hub. budnich dzion u hadu nia bolš 180.

Nia mienš ũwiatkoũ i ũ Čerņihoŭskaj hub. U Padolskaj hub. rabočych dzion u hadu bolš čym ũwiatkowych. U Kijeŭskaj hub. kala 125 ũwiatkowych dzion bywaje ũ had, a ũ Minskaj hub. ũwiatkujucca nia tolka katalickije i ũnijackije ũwiaty, ale i starasławianskije, jak Kupały, Dziady i dr. U inšych miejscoch Bielarusi ũwiatkujuć ješće šawieckije, stalarskije, kawalskije, młynarskije, konskije, hramawyje, hradawyje i šmat inšych ũwiatoũ,—na katoryje idzie kudy bolš zapoŭhoda. Wychodzić što na rabotu asta-

jecca jakich 100—120 dzion u hod, a karmicca treba što—dnia!

\*  
\*  
\*

Dy ješće treba daćać, što ũwiatam, ale ũ nas bywajućé na miastečkach tarhi, značyćé ješće 52 ũwiaty. Lepš byłob pieraniešci ich na niadzieli.

## Z Bielarusi i Litwy.

—o—

(Ad našych karespudentoũ).

**Wilnia.** U litoŭskim klubie „Ruta“ wydzielena asobnaja kamisija, ũ sprawie litoŭskaho teatru.

**W. Jukšany.** Rukojsk. woł. Wilensk. p. Wilensk. h. Kala 15-aho Kastryčnika haspadar hetaj wioski—Dajnowiec zławiũ pad swajej hrusaŭ 8 mi hadowaho synka susieda Michała Kazłoŭskaho i zaciahnuŭšy da swajej chaty, biũ i katawaũ małoje dziecia. Kazłoŭskije padali ũ sud.

Kali čelaŭwiek sam niestrymwyje siabie, to jon robicca rounym žwieru. *B. P.—ko.*

**M. Daŭhinowo,** Wilensk. hub. Wilejsk. paw. Kala nas s pola sabralisia dobra, żyta ũsiejali ũ paru i ruŭ dobraja; bieda tolki, što darahoŭla trymajucca; woś, za pud bulby treba płacić 20-23 kap. Kirmašy ũ nas dobryje: narodu šmat žbirajucca i handel idzie wojstra, a najbolš na husiej—tysiaćami ich wywoziać.

= U našym miastečku jośé dwa siabry: An. Je, katory kolki razoŭ byũ u adsiedcy, widać turma saŭsim sapsuła niebaraka, i jośé byŭšy sałdat Ihn. Z.—pjaniuška. Woś, abodwa dobra nalizaŭšysia, An. na zakusku tak daŭ palenam pa lh—woj haławie, što toj i z noh zwaliŭsia, i badaj ci wyskrabajucca. *W. S.—ki.*



M. Wołożyn. Minsk. h. Ośm. p. Na ũschodniaj čaści našaho miastečka jość ładny ũzhorak, na katorym żywie pasieliŭšysia baciuška; hety ũzhorak pačynajecca ad miastečka harodam, a kančajecca niewialikim kurhanom pamieź dwuch daroh, i tam jak widać, byli niekališ mahiłki. Jakije jany byli, ab hetym nihto z našych

liwajecca i atul wypadajuć ludzkije kości: halonki, skaby i čerapy, i walajecca heta ũsio pa darozie, hdzie chodziać i jeździać ludzi, i haniajuć skacinu. Smutny i prykry heta wyhlad, kab hetak ludzkije kości walalisia ũ panawiercy. Ci my hetak krepka ździčeli, ci hetaja praklataja ciemnata pazasłaniała nam woćy što my



Bielaruskij wieskowy żyd,

starych niapomnić, i nimaška nijakaho ab jich uspaminku. Ješče za našaj pamiaciej na siaredzinie taho kurhančyka stajala maleńkaja kaplička, pašla stary baciuška jaje pryniaŭ i na tym miejscy pastawiŭ čyhunny kryź.

Ciapier ziemia pakrysie abwa-

niamożem prahlanuć na świet Boży? Ciż heta ũžo nia znojdziecca ũ nas dobraho čelawieka, katory-by zaniaŭsia hetaj sprawaj? tut nie treba wialikaho koštu i trudoŭ, tut treba tolki dobrej achwoty. Spierša treba paźbirać i pazakapywać u ziemia kości i ablażyć

dziornam z bakoŭ hety kurhanok, i choć krychu abharadzić, choćby pa try płacinki, kab skacina nie absowywała dziorna, pakul jano ni zraściecca, — woś i ūsio!

Naš biełaruski narod maje dobre raje sërce, ale nimašaka dobraho dawodu; jon prywykšy, kab jaho papchnuć, panukać, a tady jon woźmiecca z usiajej siły. Choć sa stydom treba pryznacca. Što na dobryje rečy treba prynuki, a na błažyje, dyk ludzi sami jak muchi da miodu lipnuć. Kali u nas zadumali atkryć Haradzkoje wučylišče i na heta potreba było 500 rubloŭ hrošej, dyk ich źbirali, źbirali, dyj dali pakoj, a jak byŭ u nas u Wałożynie na Franciška kirmaš, dyk našy džwie kazionnyje manapolki tarhawali čuć nie paŭtary tysiačy rubloŭ u adzin dzień. A treba wiedać, što ū nas hetakich wialikich kirmašaŭ u hadu piać, i što kožny čecwierhtorh, hdzie za pjanyimi nima jak pawiaruucca.

*Stary Ulas.*

S. Naročy, Wilensk. h. Lidzk. p. Chiba nihdzie nima takoj vyhody, jak ciapier u našym siale i ū susiednich—*S. Pakrowie i m. Ostrynie*. Jak pryjedzieš ū kancelaryju, dyk tolki rukami ūsplaśnieš, tak usio chitra — mudra naładžena. Usie try kancelaryj jak Narošynskaja, tak Pakroŭskaja i Ostrynskaja złažyli pa 100 rubloŭ i za hetyje hrošy zawiali ū siabie telefony, tak što choć za wiorst 100 možna hutaryć, jak u adnej chacie. Wyhoda wialikaja, nima słoŭ, a i śmiechu, i wiasiołaści chwataje. Naprykład, u našaho ziemskaho jość takaja mašina — hramafonom zawiecca; jak naładžiš jaje, dyk jana i ihraje, i piaje, i hawore, a jak prystawiš hetu štuku da telefona dyk wa ūsich

troch kancelaryjach, čutno, choć ty skačy pad muzyku. Nia škodziła b, kab ūsiudy pazawodzili hetakije telefony, tady miens byłob jazdy, chady, bo pa telefonie možna i zdaloka raspytacca.

*Kaz. K—doj.*

Minsk. Miejscowyje palaki padajuć prašennie, kab adkłaści ūwiedziennie ū našym kraju ziemstwa da taho času, pakul nie źjawicca možnašć zništažehnia abmiežywańnia prawoŭ polskaj nacji ū ziemstwie.

H. Babrujsk, Minsk. h. i paw. Tut żywie najbołš żydoŭ, ich żywie ū niekolki разоŭ bolej, čymś chryścjan i jany zajmajuć samy centar horada: majuć pieknyje murawanyje domy, kramy, bahatyje składy, roznyje pracowni i ū ich rukach uwieš handel. Chryścjanie razsieleny pa krajoch horada i żywuć u starych dzierewianych chatkach; zaniaćcia ichnije wiaskowyje: letam na poli, jakoha krychu majuć, a ūwieš druhi čas addajuć na zarabotki: to s kaniom, to płyty honiać pa rečce Biezezynie, to zajmajucca roznyimi remiesłami, abo pracujuć na fabrykach. Adnym słowam, kraj Babrujska padobny na biełaruskuju wiosku i zasieleny biełarusami prawasłaŭnymi (jość krychu starawieroŭ i katoličkoŭ). Kryŭda adna — heta čurańnie babrujčan swajeje rodnaje biełaruskaje mowy. Jany dumajuć, što żywučy ū horadzie, niejnačej treba hamanić, jak pa rasiejsku, bo heta, pa ich rozumieńniu, delikatniej, pachwalniej; i kožny ad jich starajecca kłamać swoj jazyk na rasiejskuju mowu, a stydajucca swajaje — biełaruskaje. Tak i chaciełasia-b kryknuć im: „pakińcie swaju durasć, dy dziaržyciesia swajho bliz-

kaho, rodnaho-swajeje biełaruska-je mowy!“ Ale nie zahinuła ješče sašisim i ũ Babrujsku biełaruskaja mowa: prynosiać jaje siudy wiaskowyje ludzi, jakije kožen dzień u Babrujsk prychoziać: to na kirmaš, to na roznyje raboty. Niejak wiesieła robicca na sercy, kali čuješ „u čužynie“ swajo rod-naje, blizkaje, darahojel...

Hodami ũžo ũkaremilosia tut roznaje žullo i abmanščyna—pietla la ciomnaho mužyka. Kali nia wyjdzieš na rynał, bačyš u niekolkich miejscoch, jak źbirajecca kučka šerych biełarusoš la jako-ha-niebudź žulika-darmajeda abmanščyka, razstawiušaho swaju sietku: tam niejki „tir“ dzie stre-lajuć u cel, tam „kostački“ tam „biks“ i t. d. i ũsiudy adurače-nyje mužyki lohka sujuć swaje krywawyje ašmaki. *Bejhar.*

W. Jačewo, Słuck. p. Minsk. h. Ciapier usia praca na poli skon-čena. Tolki hdzie-niehdzie ješče aruć žytნიšče, kab wymarazić usich žyldnioŭ, jakije mahli-b na wiesnu psuwać. Usio zwieziena ũ humny, złożena ũ „zapiery“ i ciapier ma-lociać. Jak wyjdzieš na wulicu wioski, tolki i čuwać: trach-tach-tach, trach-tach-tach. Sielanie na-šy choć i żywuć usiaho tolki za wiarstu ad Słucka, ale ab mała-tarni, dy pra inšyje haspadarskije mašyny, tolki niedaŭna paču-li. Ciapier u nas jošć dźwie, ci try hetych małatarnioŭ i tolki ũ sa-myh bahatyroŭ, a inšym prycho-dzica spadziwaccca tolki na swaje harotnyje ruki, bo hetyje „bahatyry“ choć i pamalociać usio swajo zboże, ale mała kamu pazyčajuć swaich małatarnioŭ da-remna, a dawać im hrošy za pa-zyčku nihto nia choće. Nalepš było by chaŭrusam kupić mała-

tarniu za 60-70 rub. Tady-b nia treba było jenčyc u čužych.

= *K*abiety našy i dzieŭčaty ciapier zawichajucca kala lonu. Daŭno ũžo paźbirali jaho z žniš-ča, dy z sienažaci, i ciapier idzie haračaja rabota ũ sušniach. U jakuju by sušniu nie zajšoŭ, usiudy najdzieš kabiet, dy dzieŭčat, bo u nas kala hetaj pracy žanki pa-mahajuć adna druhoj. Wiesieła hladzieć na ich: tarachciać, ba-rachciać ciernicami, a kastrycu tak uzhoniać, što s pierša ničoha i nikoha nie uhledziš i nie paču-ješ. Ale krychu pačekaŭšy spa-znaješ, što pamieź hetaho harmi-daru, pamieź hetaj haračaj pracy idzie i hutarka, i śmiech, i žarty, i pieśni ũsielakije, i roznyje stra-šennyje kazki pra waŭkoŭ, dy pra wiedźmakoŭ i jak tolki chtoś ha-woryć kazku, ũsielakije rozmowy ścichajuć, usie prysłuchajucca i tahdy čutno tolki adno laskannie ciernia. Woš ũžo i kazka skon-čena, ale nihto nie hamanić i ũsie-laka dumaje sama sabie, i tahdy inszaja z dzieŭčat, kab razwiesia-lić „kumpaniu“, zawiadzie pie-sniu,—druhije jaje padchwaciać i znoŭ čujem i śmiech, i žarty, i homan... Usie dzieŭčaty pajuć u nas swaje pieśni—biełaruskije — starašwieckije; hetak i chłopczy, jakije ješče nibdzie nie byli; ale jak katory pabudzie ũ horadzie krychu, ci pryjdzie z maskaloŭ, dyk naprynosić usielakich ka-capskich piesieŭ i wučyc ich dru-hich chłapcoŭ. Aprača taho i ha-waryć jon stanie pa maskoŭsku, ale jak krychu pabudzie doma, dy jak skinie haradzkuju apratku, a abuje łapci, dyk iznoŭ paćnie hawaryć na swajej mowie. Wie-dama, jon tak robić, bo dumaje, bytcam jaho rodnaja mowa, jakoj

hawaryli jaho dziady, dy pradzie-  
dy, jakajaś mużyckaja, a nie ra-  
zumieje jon taho, što mowa naša  
biełaruskaja, — takaja ž, jak i dru-  
hije. Jon nie wiedaje ũsiaho he-  
taho i heta škoda. Škoda, što  
mała u nas padharadžan, — hra-  
matnych ludziej, katoryje razu-  
mieli-b historyju swajej staronki  
i druhim mahli-b razskazać ab jaje  
harotnaści. Ma'a jość hetakich pa-  
mieź chlǎpcoŭ, abo mužčyn, a ab  
dzieučatach, dyk i hawaryć nima  
čaŭo. Tolki ũ apošnije hody pa-  
čali inšyje sielanie wučyc swaich  
dačok hramacie. Jość užo nieka-  
toryje, što pazdawali ekzamien u  
cerkoŭno - prychozdkaj škole; a  
jość dźwie, što nawat atrymali  
ekzamien i na wučycielek. Pama-  
ży Boże, hetakim! A paśla ich,  
dyk z maleńkich śmat wučycca.  
Hetakim paradkam i my, choć  
i tuha, ale budziem iści ũpierad;  
a jak sielanie bolš parazumniejuć,  
dy jak budzie pamieź jimi bolš  
mudrych ludziej; dyk tahdy nie  
budzie pamieź jimi takich, kato-  
ryje curalisia-b swajej mowy i  
piesień, bo jany buduć wiedać,  
što i jany, choć i „mużyki“, ale ž  
takije ludzi, jak i pany, i mowa,  
i pieśni ich stolki warty, jak i  
panskije. Dy biełarusy pamieź usich  
sławian — samyje čystryje sławia-  
nie, i najbolš zachawali starasła-  
wianskije zwyčaj, duch i mowu.

*Wieskowa.*

**Poľack, Witebsk. hub.** Na ka-  
lady maŭe być biełaruski wiečer.  
Choćuć pastawić teatr i roznyje  
druhije rečy.

*Radca.*

**W. Bojarščyżna, Witebsk. hub.**  
Lepelsk. paw. Wioska naša nie-  
daloka ad stancii *Zahaćcia* Boła-  
hoje—Siedleckaj ž. d. Narod naš  
ciomny i tolki da harelicy lasy.  
S taho času, jak padniali akcyz

na harelku, našy sielanie kinu-  
lisia na takije štuki: kuplajuć ja-  
ny „palituru“ pa 25 kap. za funt,  
razwioŭšy wadoj—žłokčeać jak što  
dobraje; ale ad hetaho dobra lu-  
dzi chwarejuć i ũmirajuć. Na ha-  
zety i knihi ũ nas mody nima,  
bo heta kažuć „panskaja hulnia“,  
ale i ad našaj hulni s „palituraj“  
nia mnoha rozumu pryplywaje da  
haławy. Woś, naprykład, jak pry-  
štosia padpisacca na szkołku, dyk  
atkazalisia, bo tak, jak kažuć, cy-  
han im paraiŭ! Kiepski cyhanski  
rozum, kiepskaja cyhanskaja rada.  
Daloka nie zajedzie takim sposo-  
bam naš narod.

*Witalis Chamionak.*

**Hrodna.** Jość u nas u Hrodni  
škola, da katoraj chodziać najbolš  
dzieci rabočych. Zawiecca hetaja  
škola „profesionalnaj“. Wućać tam  
dobra i wielmi tanna.

*P. Aleksiuk.*

**St. Parečče, Hrodz. hub. i paw.**  
Choć i nia kiepski uradžaj byŭ  
sioleta, ale nie raduje našych sie-  
lan wosień. Z wakaličnych wio-  
sak moŭe na 30 haspadaroŭ znaj-  
dziecca adzin taki, što pierechar-  
čujecca zimoj swaim chlebam, a  
rešta choć kamienia hryźci. Pola  
jość, ale hrunt nadto kiepski —  
piasok i piasok biaz konca. Śmat  
haspadaroŭ pawyjezdžało ũ Ame-  
ryku, a tyje što astalisia doma  
pjuć da niamożnaści, prapiwajuć  
reštu.

= Śmat dapamahaje u nas  
biednaści adwiečnaja sielanskaja  
biednata. Hazet nichto nie čyta-  
je i, nawat, słuhać ab ich nia  
choće. Moj bačka, kaže, nie čy-  
taŭ i, ja ich čytać nia budu, dyj  
dzieciam swaim nie dazwolu.“  
Knih tak duŭa nia lubiać. Dyj  
majuć raciju, bo sotni hadoŭ ba-  
čyli tolki čužoje drukawanaje sło-

wo ũ panskaj mowie, katoraje nie mahło prywabić da siabie serca narodnáho, stacca nieabchodnaj patrebaj.

= ũ tartaku ab katorym pisalósia ũ № 37 „N. N.“ trywała cena—mužčynom pa 60 kapiejek, žankam pa 30 kap. u dzień, a ciapier ješče žmienšyli mužčynom da poŕubla, a žankam da 25 i, nawat da 20 kap. S. Pilipou.

U našym narodzie na ahuł nima šacunku da hazety. Hetym tłuმაчыcca što dalej swajho miastečka interesy našych bačkoŭ nie wychodzili. Kali-ž treba było wystupać užo cełym pawietam, ci huberniej naprykład na wyboroch u Dumu, to swajej hramadzkej prysiahi užo našy sielanie nie mahli spoŭnić. Treba dla hetaho mieć rozumieŕnie interesou pawieta, hubernii, ũsiah kraju i ũsiah naroda. Ciapier nia mohuć ludzi jezdzić adzin da druhoja pa cełym pawieci ci kraju znajomicca i hutaryć; heta robić hazeta; da jaje sa ũsich bakoŭ ludzi šluć swaje dumki, swaje roznyje sprawy, hetyje dumki, užo buduć dumki ũsiah narodu. Dyk woš kab narod, ci kraj, čuŭ sam siabie, treba čytać hazetu. Na ũsich wybarach u Dumu mužyki, jak kažuć wučni, na ekzaminie hramadzkim „zrealisia“. Wybary hetyje končylisia jak by heta ich rabili małyje dzieci. Pryjdzie ješče samoupraŭleŕnie ziemskaje, i tut ludzi pracounyje nie skarystajuć s swaich prawou, što im daduć.

Hetyje strašennyje straty ũ hramadzkim žyćci buduć da taho času pakul hazeta budzie ũ paniiawiercy. Red.

M. Wasilkou. Hrodz. hub. Sokolskaho paw. U našym miastečku ciapier bojazno chadzić nia tolki

ũ nočy, ale i ũ dzieŕ, bo chodziać cheŭry chłapcoŭ, što majuć hetaj wosieŕniu stanawicca na pryzyŭ. Robiać jany roznyje skandały, musiać chočuć pakazać swoj rozum. Ludzi kažuć, što heta z wialikaho smutku, ale zdajecca, što čelawiek u smutku saŭsim inaej wiadziecca. Tolki pustyje ludzi wykazywajuć jaho bojkami dy brudnymi piešniami.

= Hetymi časami ũ wasilkou prysłali 20 palityčnych pasielencoŭ, katoryje nia mohuć papašci nijakoj raboty i hałodnyje tulajucca pa wulicach, bo z kazny pomačy im nie dajuć saŭsim. Jany kažuć, szto ũ Sybiry było lepiej żyć bo ad kazny dawali pa 5 rub. u miesiac.

Ostromečewo, Hrodz. hubernii Bresck. paw. 35 sielan padali prašeŕnie, kab atkryć sielska-haspardarskuju supolka. Dumki ab supolce ũ našych sielan žjawilisia hledziačy na rabotu takoj samaj supolki ũ w. Ščytoch, susiedniaho Bielsk. paw., katoraja pracuje nadto dobra. Tamtejšyje sielanie —pabudawali asobny dom, hdzie miešćicca supolka i chaŭrusnaja krama, wypisali ceły wagon štuchnaho hnoju i užo raspradali; atkrywajuć skład mašyn i pryład haspadarskich. Na hetuju rabotu hladzieli ostromečeŭskije sielanie i bačyli što supolka nadto karystnaja reč i dla ich. Sielanam patrebny hrošy na kuplu ziamli. Ziamli niema i biez jaje nie prażywieš, a kaštuje jana pa 300 r. dziesiacina. Zarabotkou niema. Kab dostać hrošy treba pazyčać ich na wialiki procent (30—50%). Adhetul i zaradziłasia dumka ab supolce, katoraja orhanizowana kštaltam Ščytoŭskaj. Sielanie z

nieciarpliwaściami čekajúc dazwa-  
leńnia ad gubernatora.

*F. Kulhawy.*

**W. Krupca,** Mahil. hub. Hom. p.  
Troje uzbroyenych ludziaj napali  
na manapolku—zabrali 300 rubloŭ,  
pajšli da świasčeńnika i zabiüşy  
jaho siamju i haściej, ničoha nie  
úziaüşy uciekli.

## Biełaruskaja wosień.

Minuło leto haraczy czas,  
Wosień za heta pryjšła da nas.  
Stało nia roŭno soniejko hreć,  
Za toje poŭno humno i kleć.  
Hołaje pole. Żniaty pasieŭ.  
Nia zwonić bolejš ptuszynny śpieŭ...  
Jak by zarańnie leto ūciakło.  
Niebo tumanam zawałakło.  
Jak cieras sito syple runiec.  
Leto ūmiraje letu kaniec;  
Ciopłyje, letnije prajszli dziańki.  
Wiecier zanosić liściem cianki,  
Krucie u horu, zanosić u dal.  
Serce sciskaje tuha i žal.

Sтары Ūlas.

**10 najabra budzie 3 hady jak  
wychodzić pieršaja biełaruskaja  
hazeta „Naša Niwa“.**

## Z usieh staron.

—o—

**Piecierburh.** Tutejšyje biełar-  
usy choćuć zrabieć biełaruski te-  
atr. Dumajúc pastawić pjesu Kro-  
piŭnickaho „Pa rewizii“. Pa tro-  
chu pačynaje stanawicca na nohi  
sprawa biełaruskaho teatru, što zmo-  
że syjhrać wializnuju rolu ū spra-  
wie nacionalnaho adradzeńnia bieł-  
aruskaho narodu. Bieda, što nie-

ma nadrukowanych biełaruskich  
pjes.

**Maskwa.** Palicija natrapila na  
wialikuju drukarniu soc.-dem. par-  
tyi; ū drukarni i ū kwatery adnej  
aryštawanaj kabiety znajšli dru-  
karskije litery i listki i śmat in-  
šaho. Aryštowan adzin mužčyna  
i adna kabietka.

**Ryha.** Sudziebnaja pałata raz-  
hladaje sprawu 107 čelawiek ab-  
winawačeno ich u naležnaści da  
zabastoŭki na žaleznych darohach  
ū 1905 hadu.

**Kijeŭ.** Ū adzieleńni Wołžska—  
Kamskaho banku ukráli kniżku na  
atrymańnie. hrošej U Saratowi,  
Piermi i Symbirsku pa hetaj kni-  
zie z banku užo ūziata kala 20  
tysiačoŭ rubloŭ.

**Charkoŭ.** Pastanoŭleno atkryć  
pamiatnik ukrainskamu piśmienni-  
ku Kwirko-Osnowianienno. Z ty-  
siaču rubloŭ daje haradzkaja du-  
ma, a rešta hrošy dumajúc sabrać  
pamiež ziemstwoŭ i prywatnych  
asob.

**Żytomir.** U duchoŭnaj semina-  
ryi biezparadki. Wućni buntujuc-  
ca i choćuć kab načalstwo skasa-  
wało „patryotyčnuju“ cheŭru se-  
minarystoŭ, što tolki zajmajucca  
danosami. Ładańnie ichniaje spoŭ-  
nienno.

**Sęgry.** Pryjechaüşyje z Kur-  
sku žandarmy zrabili śmat oby-  
skoŭ. Znajšli nielehalnuju litera-  
turu i aryštawali dwoch čelawiek.

**Saratoŭ.** Atrucilisia redaktar  
hazety „Саратовскіѣ Вѣстникъ“  
i supracoŭnica. Pryčyna—niechwat  
hrošy na wydanie hazety.

**Pierm.** Ūciakli 14 aryštantow,  
pierš abiezarużyüşy kanwoj.

**Jalta.** Ū pawiecie zjawilisia cha-  
lernyje wypadki.

**Fieodosija** (Tawryč. hub.). Fie-  
dosija staić na samym bierazie

Čornaho mora, pa katorym prachodzie hranica Rasiei s Turcijej. Adsiul adsyłajuć za hranicu ũ Franciju, Austryju i Niemieččynu počnyje parachody pšanic, jačmienia. Za letašni hod atsiul atprawili ũsielakaho ziernia bolš 9 miljonou pudoŭ. U hetym hodu da 1 kastyčnika atprawili užo 6 miljonou pudoŭ dyj ješče wiazuć i wiazuć. Naprykład, za try dni, z 28 pa 31 sierpnia, pryjšćo siudy 512 wahonou pšanic i kala 200 wahonou jačmieniu. Cetyje hory raznaho zbožža nasypany tut na prystani.

Ziemia wakoł nadto uradžajna. Kožnaja wioska abstaŭlena skirtami sałomy, katoryje stajać pa 10—12 hadou. Serce sciskajecća ad žalu, kali zhadaješ swaič bielarusou, što wiasnoj zdymajuć sałomu z strech, kab prakarmić karouku pakul z ziamli sojdzie śnieh. Adna bieda tutejšym sielanam—nima lesu. Dziela taho piečy tut palać sałomaj i sušenym karouim kałam. Zimy tut nie bywaje. Śnieh, kali i wypadzie ranicoj, dyk z uschołam sonca prapadaje. Ale i takaja pahoda dzieržycca ũsiaho tolki tydnioŭ 3—4, nia bolej. Letam bywajuć wialikije śpieki, da 40—45 hradusou. Pryježdžamu čelawieku ciazka pieranasić takuju śpieku.

Raście tut winahrad, piersiki i ũsielakije darahije frukty, katoryje adnak, tut, na miejscu, nadto tannyje. Ad śpieki ũsia trawa wyharaje, a wosieñniu iznou ażywaje, jak tolki prajduć daždzy. Zdarajecća, nawat, što ũ sadach začwitajuć wiśni.

**Taškient.** ũ 7 wierstach ad horadu Nikolski žanocki manastyr zładziei ahrabili na wialikije hrošy

**S. Altaj, Jenisiejck. hub. 7 pasielencoŭ** prysłali ũ hazetu „*Prub*“ list ũ katorym apisywajuć swaju

biadu. Hrašej niema, niema čaho i jeści. Adziežu papradawali i hrošy prajeli. Raboty niema. Inšyje chwarejuć z hoładu.

**Noworošijsk.** Piać azbrojenych zładziejoŭ zachwacili ũ Wołžsko-Kamskim banku 3 tysiačy 387 rub.

**Nemieččyna.** Niemieckije socijał-demokraty užo daŭno wiaduć zmahañnie z pjaustwam. Na hetych dniach centrawy kamitet wydaŭ adozwu, kab členy parcii nie pili nijakich napitkoŭ i zakončyŭ jaje takimi sławami „niechaj ni adna kropla alkoholu nie papadzie na huby orhanizowanaho socijał-demokratu.

**Rumynija.** Rumynskaje prawicielstwo robić massowyje arešty sieder členou Socijał-demokratyčnaj partii. U mnohich hłaŭnych haradoch abjaŭlena ahulnaja zabastoŭka. Šmat hdzie pamieź paliciej i rabočymi wychodziać wialikije bojki.

**Hrecija.** Biezparadki dahetul ješče nia končylišia.

**Indija.** Zabastawali pracouniki kamienno-wuholnych kopiej ũ Sidnei. Zaleznyje darohi nakłali arešt na wuhol u skirdoch, a ũ prywatnaj pradaży jon padaražeŭ dwa razy.

**Kareja.** Pośle ubiŭstwa kniazia Ito ũ Karei čekajuć wialikich biezparadkoŭ. Japoncy hatujecća k im z wialikaj rupnošćiu i wyhukali z Japonii hienierała Okuko kab zašmiryć karejcoŭ.

## A D R E D A K C I I.

Rukapisy i korespodencii, pryslanyje ũ redakciju, pawinny być czytelna napisany z praŭdziwaju familjeju i adresom toho, chto jaje prysyła. Można także padpisać swaje prozwiszcze razem z familjeju, kali nie zachoczenie, kab była nadrukowana wasza praŭdziwaja familja. Adres i familja tolki dla wieda-  
ma redakcii.

ПРИНИМАЕТСЯ ПОДПИСКА

☞ НА ВСѢ ☞

**Газеты и =**  
**= Журналы**

По цѣнамъ редакцій

Требования и запросы адресовать:

Торговому Дому А. И. ОГОРОДНИКОВЪ и К<sup>о</sup>.

С.-Петербургъ, Знаменская ул. д. 23.

2—20 № 000

Wyjšla z druku nowaja kniha:

Wydańnie supółki „Naša Chata“ u WILNI

**Taras na Parnasie** cena **5** kap.

Redaktor-Wydańca A. Ułasou.

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.